

s. Tarsycja Marzena Więcek

Baśń jako szczególna forma dialogu

Do krainy baśni, zarówno tych z opowiadań swoich rodziców, jak i znanych z własnej lektury, bez względu na wiek sięga każdy człowiek. Warto postawić pytanie, jaką kryją tajemnicę, dlaczego przekazywane są z pokolenia na pokolenie? Co sprawia, że każde dziecko zapytane, czy chce posłuchać bajki, odpowie natychmiast: tak! Bruno Bettelheim, znany dziecięcy psychiatra, polecał baśnie jako skuteczny środek wzmacniający kruchą dziecięcą psychikę. Uważał, że są one niezbędne w rozwoju dziecka, docierają bowiem do jego ukrytych lęków i pragnień. Literatura ma olbrzymi udział w rozwoju osobowości, tworzeniu zasobów osobistych, kompensuje wszelkie niedostatki w zaspokojeniu potrzeb, pomaga utrzymać równowagę emocjonalną, chroni przed zbyt silnym smutkiem, żalem, uczy nowych zachowań i daje wzory osobowe. W dobie mass mediów warto dostrzec szansę, jaką jest kontakt z dzieckiem poprzez książkę, która buduje zaufanie, zrozumienie, poczucie bezpieczeństwa, uwarżliwia na dobro i piękno. Bajka, baśń może we współczesnym świecie stać się odkrytym na nowo źródłem nawiązania dialogu, relacji między pokoleniami. Może stać się źródłem nowych doświadczeń, wymiany poglądów, poznania drugiego człowieka oraz płaszczyzną wspólnego porozumienia w budowaniu wartości, w nadawaniu życiu człowieka sensu.

Baśń ma historię niezwykle długą, głęboką, zakorzenioną w kulturze przedhistorycznej. Jej początki są silnie związane z mitologią i wierzeniami ludzi. Człowiek pierwotny otoczony zjawiskami, które były dla niego niezrozumiałe, budziły strach, ale też i zaciekawienie, próbował je wyjaśniać, personifikował, obdarzał rozumem i uczuciami.

Różne były koleje losu literatury dla dzieci, a szczególnie bajek i baśni. Pozytywizm preferował bajki lub wierszowane powiastki ze względu na zwięzłość formy oraz dydaktyzm. Do baśni zaś podchodzono z pewną rezerwą, traktując ją jako nieprawdę zagrażającą w znacznym stopniu racjonalizmowi. Właściwe miejsce baśni w literaturze dla dzieci zwróciła M. Konopnicka utworem *O krasnoludkach i sierotce Marysi*. Utwór ten charakteryzuje się wielowątkowością i wielowarstwowością, uczy między innymi szacunku do pracy, ukazuje takie wartości, jak dobroć i miłosierdzie. Przełom wieku XIX i XX przynosi postulaty swobodnego i wszechstronnego rozwoju człowieka, odejścia od utilitaryzmu. Ich wyrazem jest dzieło E. Key pt. *Stulecie dziecka*, w którym autorka zaleca, by dzieciom pozwolić sięgać do różnego rodzaju literatury. Podobnie przeciwko tradycyjnej pedagogice występuje J. Dewey. Konsekwencją odejścia od dydaktyzmu jest pojawienie się w literaturze dziecięcej baśni literackich „nacechowanych poetycką koturnowością i zdradzających odejście od konkretnych treści – w kierunku estetyzacji tekstu” (Skotnicka 1988, s. 58). Ich przykładem są utwory B. Leśmiana, który inspiracje czerpał głównie z kolorystyki Wschodu. Dwudziestolecie międzywojenne przynosi baśnie oparte na wątkach folklorystycznych. „Za pośrednictwem baśni najwcześniej można wprowadzić dziecko w wielkie tradycje kultury własnego kraju” (Skrobiszewska 1978, s. 5), stąd po I wojnie światowej pojawiają się utwory związane z historią narodu.

Baśń od najdawniejszych czasów nie traci na popularności, wciąż jest czytana i opowiadana. I chyba każdy człowiek spotkał się z nią w swoim dzieciństwie i nie tylko, wielu sięga do krainy baśni osiągnąwszy już dorosłość. Warto więc zastanowić się nad tym, co decyduje o jej wyjątkowości wśród innych gatunków literackich.

Przede wszystkim, „baśń to elementarz, z którego dziecko uczy się czytać we własnym umyśle, elementarz napisany językiem obrazów. Jest to jedyny język, dzięki któremu możemy rozumieć siebie i innych zanim dojrzejemy intelektualnie (Adamczykowa 2004, s. 168). W świecie obrazów uwidaczniają się fantazje dziecka, które za ich pośrednictwem mogą być uporządkowane. Dziecko uwalnia się od chaosu emocji, doznaje uczucia ulgi i oczyszczenia, w sercu budzi się nadzieja, że wszystko dobrze się skończy. „W swoim odwiecznym doświadczeniu i mądrości pokazuje dziecku (a nie tłumaczy, że jeśli chce ono dorosnąć, dojrzeć, musi oswoić strach, znieść odrobinę cierpienia i podjąć) ryzyko «spotkania ze smokiem», czyli z nieznanymi” (Baluch 2005, s. 31). Jednocześnie wskazuje kierunek, w którym powinno się podążać, unikając nakazów, pozwala samodzielnie wyciągać wnioski. Chociaż baśń może się wydawać dla wielu uczonych tylko fantastyką, to jednak pracując z dziećmi łatwo można zauważyć, że wyjaśnienia poprawne z punktu widzenia nauki, po prostu racjonalne, budzą w dziecku lęk i zamęt. Dziecko czuje się poniżone, gdyż nie rozumie tego, co próbuje mu przekazać dorosły.

Na czym jeszcze polega owa wyjątkowość baśni? Otóż zalecana w edukacji literatury skupia się bądź na rozwijaniu technicznej sprawności czytania, bądź na tym, by bawić lub łączyć naukę z zabawą. Treść ich bywa tak „płytką”, że niewiele „wnosi” w życie dziecka, które poznając świat i zasady w nim obowiązujące, kształtuje własną postawę. Dziecko jest obserwatorem, nic nie umknie jego uwadze, wszystko, co dzieje się wokół niego od najmłodszych lat, dokładnie zapamiętuje. Świat społeczny jaki przedstawimy dziecku, relacje w nim panujące, za kilka lub kilkanaście lat przyjdzie nam oglądać w konkretnej rzeczywistości. Natomiast treść baśni, gdy chodzi o wewnętrzne problemy, trafia w sedno wątpliwości. Mówi o dręczących konfliktach egzystencjalnych, zmaganiach w sposób bardzo prosty i zrozumiały. W baśniach dziecko odnajduje wzorce zachowań, powszechnie przyjęte kanony moralności. Mając na uwadze biegunowość charakterystyczną dla umysłu dziecka, postaci w baśniach są albo dobre, albo złe. Ułatwia to w znaczący sposób identyfikację z nimi, pozwala wybrać model postępowania. Jak pisał B. Bettelheim, „baśń jest czymś jedynym i swoistym nie tylko pośród form literackich, jest to jedyny wytwór sztuki tak całkowicie zrozumiały dla dziecka” (Bettelheim 1985, s. 130). Wzbogaca ona życie dziecka na tak wielu poziomach, że trudno je wszystkie wymienić. Jest kluczem do zrozumienia świata widzialnego definiowanego przez uczonych i świata niewidzialnego ukrytego w marzeniach, myślach i snach. Pomaga odkryć sens życia i śmierci, piękno bycia człowiekiem – kobietą czy mężczyzną, trud wędrowni w poszukiwaniu Prawdy, Piękna i Dobra. Wprowadzając w świat ludzkich wartości, wychowuje do życia społecznego. Uczy oceniać postawy, a następnie akceptować je lub odrzucać. Uwrażliwia na potrzeby drugiego człowieka. Identyfikując się z bohaterami, którzy dostarczają prostych wzorców zachowań, dziecko wychodzi poza ciasny egocentryzm, poszerza granice własnego świata wewnętrznego. Słuchając baśni, rozwija swoją wyobraźnię, dzięki której może działać swobodnie i kreatywnie. Ćwiczy spostrzegawczość, zdolność zapamiętywania oraz odczytuje analogie i kontrasty, na podstawie których wykrywa związki przyczynowo-skutkowe. Rozwija wrażliwość estetyczną poprzez piękno formy, języka oraz opisów. Baśń jest szczególnie literaturą dla dzieci, ponieważ prezentuje świat bardzo bliski małemu czytelnikowi. Po-

maga w zrozumieniu świata, wejściu w jego mechanizmy, jednocześnie uwrażliwia na drugiego człowieka, chroniąc przed traktowaniem jego potrzeb, uczuć w sposób czysto instrumentalny. „Z baśni płynie do dziecka nadzieja, że wiele potrafi, może, umie, ale też wiele musi się jeszcze nauczyć, poznać, zrozumieć, tak jak jej bohaterowie. Najważniejsze, że motywuje do tego, by spróbować” (Waloszek 2004).

Baśnie to gatunek literacki, którego popularność nie maleje, pomimo zmian zachodzących w życiu społecznym i kulturowym. Pojawienie się nowych wynalazków technicznych, mass mediów i multimediiów nie zgasiło atrakcyjności baśni. Wręcz przeciwnie, wątki i motywy baśniowe z powodzeniem wykorzystuje telewizja. Słuchając baśni, dziecko identyfikuje się z postacią głównego bohatera i podobnie jak on, przechodząc kolejne szczeble drabiny, uczy się przewyżczać lęk i pokonywać trudności. Treść czytanych utworów nigdy nie pozostaje bez echa, przenika do wyobraźni dziecka, wpływa na modelowanie postaw, odbija się w rozmowach i tematach zabaw. B. Bettelheim pisze: „Baśń zabierając dziecko na wyprawę w cudowny świat, przy końcu zwraca je światu realnemu i to w sposób w najwyższej formie bezpieczny” (Bettelheim 1985, s. 132), a obudzona wyobraźnia pomaga znaleźć sposoby rozwiązywania dylematów życiowych.

Dzieci uwielbiają słuchać baśni. Każdy kto potrafi je opowiadać, znalazł klucz do ich serc.

LITERATURA

- Adamczykowa Z. 2004, *Literatura dziecięca. Funkcje – kategorie – gatunki*, Warszawa
- Baluch A. 2005, *Książka jest światem: o literaturze dla dzieci małych oraz dla dzieci starszych i nastolatków*, Kraków
- Bettelheim B. 1985, *Cudowne i pożyteczne o znaczeniach i wartościach baśni*, Warszawa
- Skotnicka G. 1988, *Literatura dla dzieci w latach 1864–1918*, [w:] S. Frycie, I. Kaniowska-Lewańska (red.), *Kultura literacka w przedszkolu*, cz. 1, Warszawa
- Skrobiszewska H. 1978, *Baśń i dziecko*, Warszawa
- Waloszek D. 2004, *Baśnie uczą odpowiedzialność*, „Wychowanie w Przedszkolu”, nr 6